

## Pokusa

Wspólną cechą czytanych brydżystów jest to, że starają się wprowadzać w życie piękne zagrania, o których czytali.

Brydżysta skuteczny wie, że piękne zagrania najczęściej kończą się katastrofą. Jak grać: pięknie, czy skutecznie?

Mecz 64-rozdaniowy na silnych przeciwników z zagranicy. W założeniach przedpartyjnych dostają kartę:

♠- ♥ D 7 4 ♦ A K 8 7 5 ♣ 10 9 7 6 5

Jestem na otwarciu. Mam do podjęcia poważną decyzję: otwierać 2BA, czy nie?

Za otwarciem przemawia siła i układ. Przeciwno – przede wszystkim trójka kier. Partner może mieć longier kierowy i gra w ten kolor może nam po otwarciu 2BA uciec. Słaba jakość koloru treflowego to kolejne przeciwwskazanie.

Decydująca jest dla mnie ocena przeciwnika oraz sytuacji meczowej. Są to znakomici gracze, a mecz jest le♦ o przegrywany. Warto więc podejmować ryzyko. Przeciwnicy nie tworzą stałej pary, a otwarcie 2BA na młodszych nie jest w ich krajach (USA, Włochy) popularne. Może więc spowodować zamieszanie w szeregach wroga.

Po moim otwarciu lewy przeciwnik licytuje 3♣, wyjaśniając, że oznacza to układ 5-5 w kolorach starszych. Ciekawe, czy po drugiej stronie zasłony tłumaczenie jest dokładnie takie samo.

Partner skacze na 4♦. W naszym stylu gry odzywka ta nie jest inwitem do dogranej, ani nie jest klasycznym blokiem. Informuje o ficie co najmniej czterokartowym w karach i daje mi możliwość przelicytowania przeciwnika, jeśli mam układ ciekawszy niż dotychczas obiecany.

Z prawej kontra – wyjaśniona jako prośba o wybór koloru starszego. Na razie pasuję, aby posłuchać, co w trawie piszczy. Ku mojemu zdziwieniu lewy przeciwnik wybiera kiery, a pozostali dwa gracze nie mają nic przeciwko temu.

Ale ja mam! Daję kontrę. Mamy z partnerem sztywne ustalenie: po moim otwarciu dwukolorowym, jeśli partner jest na wiście, to kontra wskazuje renons w nielicytowanym kolorze (poza atutowym). Nie boję się, że przeciwnicy zmienią kolor atutowy. Pików nie mają więcej niż kierów, więc pewnie partner ma ich sporo.

Partner nie musi na kontrę spasować. Moje otwarcie jest zlimitowane i partner mając informację o renonsie w mojej ręce może podjąć decyzję o opfalcanej obronie lub nawet ataku!

Obiegają szybkie pasy i partner wistuje w czwórkę pik. Pamiętaj o ustaleniu!

♠- ♥ D 7 4 ♦ A K 8 7 5 ♣ 10 9 7 6 5

	♠	K 7 6				
	♥	9 8 2				
	♦	4 3				
	♣	A K 8 4 3				
♠	4		N	♠	-	
♥		W		E	♥	D 7 4
♦					♦	A K 8 7 5
♣			S		♣	10 9 7 6 5
	♠					
	♥					
	♦					
	♣					

Przebijam kierem, S dokłada piątkę pik.

Długo przyglądam się czwórce pik, ale nic nie potrafię z niej wywnioskować. Partner może mieć cztery kara z damą i waletem lub dziesiątką. Wtedy grając dwa razy karo spod asa króla obłożę kontrakt, nawet gdy partner nic nie ma.

Pokusa jest bardzo silna. I gdy już prawie zagrywam mało karo, nachodzi na mnie refleksja. Czy partner bez lewy defensywnej i pewnego dojścia spasowałby na 4♥ z kontrą? Przecież nie spodziewał się, że dwukrotnie dojdzie na kara, gdy jego najwyższą kartą w tym kolorze jest dama. W pikach i treflach partner lewy defensywnej nie ma. Więc chyba ma coś w kierach!

Zamiast małego kara, gram króla. Tą pozycję też z partnerem omówiliśmy. Partner ma zamarkować, czy posiada kartę bezpośrednio niższą. Zagranie asem oznaczałoby pytanie o króla, zagranie królem pyta partnera, czy ma damę.

S dokłada dziewiątkę, a partner waleta karo. Sprawa jest jasna. Damę karo ma rozgrywający. Uff. Byłem blisko głupoty. Ściągam więc asa karo i wychodzę w trefla.

Rozgrywający bierze trefla w stole i impasuje kiera waletem. Partner bierze asem i gra pika do ponownej przebitki. Bez dwóch.

	♠	K 7 6				
	♥	9 8 2				
	♦	4 3				
	♣	A K 8 4 3				
♠	W 10 4 3 2		N	♠	-	
♥	A 3	W		E	♥	D 7 4
♦	W 10 6 2				♦	A K 8 7 5
♣	D 2		S		♣	10 9 7 6 5
	♠	A D 9 8 5				
	♥	K W 10 6 5				
	♦	D 9				
	♣	W				

## **Post Scriptum**

- 1) Kontra gracza, który otworzył blokiem dwukolorowym, gdy na wiście jest partner, jest kontrą Lightnera – oznacza renons w nielicytowanym kolorze
- 2) W środkowej fazie gry wychodzimy z asa króla - królem
- 3) Można grać zarówno pięknie, jak i skutecznie. Jeśli myślisz nad rozdaniem pięć minut i wymyślisz piękne zagranie, to pomyśl jeszcze minutę szóstą, aby sprawdzić, czy nie istnieje układ, w którym piękne zagranie może doprowadzić do katastrofy.